

Derby regionu dla Unii

data aktualizacji: 2019.09.16 autor: Adam Michalski



Po raz drugi z rzędu derby regionu w Skierniewicach na swoją korzyść rozstrzygnęła Unia. (fot. Adam Michalski)

Wypełnione trybuny, głośny doping, bramki, emocje do ostatnich sekund meczu, wszyscy kibice piłki nożnej, którzy w sobotnie (14.09) popołudnie zdecydowali się obejrzeć derbowe spotkanie pomiędzy Unią Skierniewice i Pelikanem Łowicz, nie mogli czuć się zawiedzeni. Gospodarze, mimo gry w osłabieniu od 45. minuty wygrali 2:1 i zamienili się z rywalami miejscami w tabeli. Ekipa Rafała Smalca po 8. kolejkach zajmuje dobrą 5. pozycję.

Ubiegłoroczne derby na poziomie piłkarskiej III ligi rozgrywane w Skierniewicach Unia wygrała 2:0. Apatyty przed sobotnim meczem urosły jeszcze przed sezonem, po tym jak Pelikana zasiliło trzech byłych piłkarzy Unii. Zarówno zawodnicy jak i kibice z niecierpliwością czekali na spotkanie o prymat w regionie.

W sobotę na stadionie przy ulicy Pomologicznej, przy rzadko spotykanej frekwencji, Unia bardzo dobrze rozpoczęła batalię z Pelikanem. Już w 6. minucie na listę strzelców wpisał się Michał Wrzesiński. Przed przerwą prowadzenie gospodarzy mogło być wyższe. Jednak sędzia nie podyktował, zdaniem gospodarzy ewidentnego rzutu karnego. Zamiast z dwubramkową zaliczką,

gospodarze do szatni schodzili osłabieni. Drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę obejrzał Paweł Czarnecki i po zmianie stron podopieczni Rafała Smalca musieli radzić sobie w 10.

Goście starali się doprowadzić do korzystnego rezultatu, a w 73. minucie spotkania Mikołaja Smyłka pokonał Damian Warchoł. Pelikan napierał, Unia grała twardo i mądrze w obronie, dzięki czemu z akcji przyjezdnych niewiele wynikało. W 78. minucie trener Smalec przeprowadził kluczową dla losów spotkania zmianę. Na boisku pojawił się etatowy wykonawca stałych fragmentów Rafał Parobczyk. Były zawodnik Victorii Sulejówek już 5 minut po wejściu na plac gry miał okazję zaprezentować swoje umiejętności. Sędzia Tomasz Majkowski podyktował rzut karny dla Unii, a pomocnik gospodarzy bez problemów pokonał Macieja Humerskiego. Wynik 2:1 utrzymał się do końca spotkania, chociaż goście w ostatniej akcji mieli piłkę meczową. Po zamieszczeniu w polu karnym strzał jednego z łowiczan minął lewy słupek bramki Mikołaja Smyłka.

z założeniami, w szeregach gości od pierwszych minut spotkania zagrali trzej byli zawodnicy Unii: Patryk Pomianowski, Damian Warchoł i Maciej Wyszogrodzki.

W barwach Pelikana wystąpił także były piłkarz MLKS Widok Skierniewice Jakub Bylewski (rocznik 2002).

Więcej o sobotnim meczu w najnowszym (19.09) wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy".

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/33249-derby-regionu-dla-unii>